

*dr hab. Maria Mocarz-Kleindienst, prof. KUL
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Instytut Filologii Słowiańskiej
Katedra Translatoryki i Języków Słowiańskich*

Ocena rozprawy doktorskiej mgr. Macieja Labochy

***Współczesna leksykografia przekładowa polsko-rosyjska. Z zagadnień teorii i praktyki,
napisanej pod kierunkiem naukowym dr. hab. prof. UŚ Andrzeja Charciarka***

Przedłożona do recenzji praca mgr. Macieja Labochy wpisuje się w nurt stale aktualnych i potrzebnych badań nad stanem i jakością leksykografii i metaleksykografii dwujęzycznej. Tę potrzebę uzasadnia m.in. dynamicznie rozwijający się rynek wydawniczy pozycji leksykograficznych jedno- dwu- i wielojęzycznych w Polsce, nie zawsze jednak gwarantujący ich optymalną jakość. Praca jest – w zamierzeniu Autora – próbą wypełnienia luki zarówno w zakresie opisu metodologii opracowywania słowników, jak i literatury krytycznej na ten temat. Mgr Maciej Labocha umiejętnie połączył podejście teoretyczne z praktycznym oraz deskryptywne z preskryptywnym. Dlatego już na etapie wstępnym oceny pragnę stwierdzić, że przedłożona mi do recenzji rozprawa jest udanym przedsięwzięciem naukowym Doktoranta, co szczegółowo uzasadnię w kolejnych częściach swojej opinii.

Struktura pracy jest wyraźnie dwudzielna, co sygnalizuje już sam tytuł. W pierwszej części, obejmującej szerokie spektrum zagadnień teoretycznych, przy zachowaniu logicznego porządku opisu naukowego (od zagadnień ogólnych po szczegółowe) Autor dokonuje zwięzłej charakterystyki kluczowych dla obranego profilu badań pojęć: leksykografii, metaleksykografii, opisując je w relacji do innych pokrewnych gałęzi językoznawstwa stosowanego: leksykologii konfrontatywnej, językoznawstwa korpusowego oraz translatoryki. Tu – w moim przekonaniu – godne uznania jest zaakcentowanie roli metaleksykografii jako gałęzi pochodnej od leksykografii, która coraz wyraźniej (właśnie w tej formule nazewniczej) jest obecna na polu użytkowo sprofilowanych badań językoznawczych. Kontynuując swoje rozważania teoretyczne, Doktorant skupił się na aspektach redakcyjnych w odniesieniu do makrostruktury i mikrostruktury tekstu oraz zagadnieniach pozaredakcyjnych (np. gromadzeniu i przetwarzaniu danych, wykorzystaniu nowoczesnych technologii i oprogramowania jako narzędzi wspomagających proces analiz językowych), słusznie dostrzegając w nich walory aplikacyjne w kontekście zamierzonych badań materiałowych.

Podjmując się opisu naukowego słownika jako obiektu badawczego, nie sposób pominąć kwestii typologii słowników oraz kryteriów, leżących u ich podstaw. Temu zagadnieniu Autor poświęcił znaczną część swojego dalszego teoretycznego wywodu, koncentrując swoją uwagę na problemie definicji wielkiego słownika przekładowego. Tę część rozważań kończy deklaracja wyboru kryterium użyteczności (przydatności) jako kryterium nadrzędnego w opracowaniu i ocenie słownika przekładowego wraz z klarowną propozycją definicji owego kryterium. Rzeczoną użyteczność Doktorant rozumie jako „zespół takich cech opisu, który uwzględniają informację praktycznie relewantną i wystarczają do stworzenia poprawnego tekstu (tekstów), a więc jest produktywnie efektywny oraz kognitywnie adekwatny” (s. 34).

W kolejnym, również należącym do części teoretycznej rozdziale II Autor przedstawił zwięzłe definicje dwóch pojęć: *jednostki hasłowej* oraz *obiektu leksykograficznego*, wskazał – za A. Bogusławskim – na potrzebę ich dyferencjacji. Wprowadzenie tego typu rozróżnienia ma za zadanie uporządkować tok prowadzenia wywodu naukowego skoncentrowanego na strukturze i zawartości wybranych pozycji leksykograficznych, a więc jest w pełni uzasadnione, a nawet wskazane. Kontynuując swoje rozważania na temat jednostek konstytuujących obiekty opisów leksykograficznych, Doktorant omówił podstawowe obiekty tychże opisów, czyli wyrazy i syntagmy (związki wyrazowe, związki frazeologiczne, frazemy), słusznie sygnalizując przy tym problem odtwarzalności tych ostatnich, a w konsekwencji – ich przydatności do opisów leksykograficznych. Wśród zagadnień szczegółowych w tym rozdziale należne miejsce poświęcił problematyce znaczenia, jego charakterystyce referencjalnej (zorientowanej na relacje leksemu do obiektów świata zewnętrznego) oraz areferencjalnej (zogniskowanej na relacjach między wyrazami). Pokrótce omówił aspekt leksykalny i pragmatyczny znaczenia, dający podstawy do rozróżnienia ekwiwalencji systemowej oraz pragmatycznej. Dokonując zwięzłej rekapitulacji podejść językoznawców do zjawiska znaczenia, dokonał jego syntetycznego opisu, wskazujących na jego 7 zasadniczych cech.

Część teoretyczna została opracowana bardzo starannie. Uwagę zwraca logika, porządek i klarowność wywodu, jego odniesienie do tradycji dyskursu leksykograficznego. W tej części pracy ujawnia się także dojrzałość naukowa Doktoranta, potrafiącego dokonać syntetycznego oglądu różnych stanowisk badawczych, jak również wybrać – spośród różnorodności propozycji definicyjnych i stanowisk badawczych – optymalne wskazówki metodologiczne, aby następnie na ich podstawie przygotować warsztat dla własnych badań praktycznych.

Część druga – praktyczna rozprawy, jak zapowiada tytuł, jest analizą wybranych rozwiązań leksykograficznych, zogniskowaną na leksemach czasownikowych oraz jednostkach wielowyrazowych. Wybór właśnie czasowników Doktorant motywuje wielością ich form gramatycznych (kategorii czasu, osoby), które wymagają systemowej prezentacji w materiale leksykograficznym. Podstawowym zadaniem było opracowanie odpowiedniego podziału czasowników oraz podanie algorytmu podawczego dla przyhasłowej informacji gramatycznej. To zadanie Doktorant zrealizował znakomicie, o czym świadczy chociażby fakt opracowania trzech wariantów informacyjnych dla użytkowników słownika polsko-rosyjskiego: minimalistycznego (wystarczającego przy zakładanej znajomości przez użytkownika końcówek każdej z koniugacji), wariantu pośredniego (intuicyjnego) oraz optymalnego (zakładającego konsekwentne notowanie wszystkich form niezbędnych do odtworzenia paradygmatu). Wykorzystując te trzy algorytmy, mgr M. Labocha zbadał wnikliwie zakres notowania form czasu teraźniejszego i przeszłego czasowników w trzech tzw. wielkich słownikach dwujęzycznych. Są nimi: *Wielki słownik rosyjsko-polski* wyd. Wiedzy Powszechnej pod red. A. Mirowicza (te informacje przytaczam na podstawie zapisu bibliograficznego), *Wielki słownik polsko-rosyjski [i] rosyjsko-polski* wyd. REA pod red. S. Chwatowa i M. Timoszuka oraz *Wielki słownik polsko-rosyjski i rosyjsko-polski* wyd. PWN pod red. J. Wawrzyńczyka. Wynikiem skrupulatnie przeprowadzonej analizy jest zaproponowana klasyfikacja czasowników rosyjskich według paradygmatów odmiany w czasie teraźniejszym / przyszłym prostym (w oparciu o obecne w paradygmacie odmiany alternacje morfemowe) oraz czasie przeszłym (na podstawie cech morfologiczno-akcentuacyjnych). Klasyfikacja ta przybrała postać 5 grup czasowników rosyjskich na potrzeby odmiany w czasie teraźniejszym oraz 3 grup dla czasu przeszłego.

W rozdziale II części badawczej mgr Maciej Labocha skoncentrował swoją uwagę na zagadnieniu semantyzacji oraz filiacji (dyferencjacji znaczeń, tj. podziału artykułu hasłowego na sekcje odpowiadające odrębnym znaczeniom) wybranych czasownikowych artykułów hasłowych. W charakterze materiału badawczego wykorzystał czasowniki z prefiksem *pre-* w języku polskim oraz *nepe-*, *npe-* w rosyjskim. Wskazując na wady redakcyjne istniejących słowników (m.in. brak formalnego podziału na znaczenia szczegółowe, błędne wskazówki syntaktyczne, pomijanie najbliższych ekwiwalentów,) przekonująco opisał możliwości filiacji znaczeń w słowniku przekładowym na podstawie istniejących słowników jednojęzycznych pod warunkiem weryfikacji kontekstowej w źródłach korpusowych oraz zastosowaniu precyzyjnej semantyzacji i podstawowej ilustracji syntagmatycznej. Każdy z analizowanych

przypadków czasownika został opatrzony propozycją konstrukcji artykułu hasłowego. Część praktyczną pracy kończy podrozdział dotyczący analizy ilościowej oraz jakościowej wybranych jednostek wielowyrazowych: *bez wątpienia, być może, moim zdaniem, w istocie, na szczęście*. Doktorant zaproponował w niej 3 uzupełniające się wskaźniki (liczbę jednostek wyjściowych, łączną liczbę ekwiwalentów oraz liczbę artykułów hasłowych), pokazujące poziom notowania ww. jednostek w słownikach oraz dające możliwości oceny takich słowników. Założeniem analizy jakościowej z kolei było: 1) zbadanie, jakie jednostki są notowane w słownikach, 2) podanie ekwiwalentów w porządku hierarchicznym, ustalonym na podstawie danych frekwencyjnych z Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego oraz korpusów otwartych Google i Yandex oraz 3) zestawienie osiągniętych wyników z zapisami analizowanych słowników. Pomysł na aktualizację charakterystyki frekwencyjności ekwiwalentów z wykorzystaniem danych frekwencyjnych korpusowych uważam za niezwykle wartościowe rozwiązanie, bo wykorzystujące nowe narzędzia badawcze w celu wskazania na potrzebę aktualizacji zapisów w tradycyjnych słownikach dwujęzycznych lub opracowanie na ich podstawie nowych pozycji. Zatem ta analiza zawiera cenne wnioski aplikacyjne.

Zdolność przeprowadzenia sprawnej syntezy Doktorant wykazał także w zakończeniu pracy, w którym zasadniczo skupił się na prezentacji wyników przeprowadzonej analizy leksykograficznej. Zarówno ta część, jak i poprzednie prace pokazały, jak umiejętnie potrafi On połączyć ze sobą trzy aspekty badań leksykograficznych: teorię, konstruktywną krytykę oraz praktykę.

Na wysoką ocenę recenzowanej pracy wpływa również starannie dobrana bibliografia, obejmująca łącznie ponad 130 opracowań krytycznych i leksykograficznych (polsko-, rosyjsko oraz anglojęzycznych). Nie zabrakło w niej pozycji wybitnych polskich oraz zagranicznych teoretyków i praktyków leksykografów: Wojciecha Chlebdy, Andrzeja Bogusławskiego, Jana Wawrzyńczyka, Piotra Żmigrodzkiego, Tadeusza Piotrowskiego, Mirosława Bańki, Walerija Bierkowa i in.

Z recenzenckiego obowiązku przejdę w kolejnej części oceny do odnotowania kilku uwag, a w zasadzie sugestii natury merytorycznej i formalnej. Formułuję je, otwierając tym samym pole do dyskusji naukowej, która, jak wiadomo, naturalnie wpisuje w proces planowanej obrony rozprawy doktorskiej. Zacznę od wątpliwości, które nasunęła mi lektura części teoretycznej. Na s. 19 Autor, opisując wzajemne relacje pomiędzy lingwistyką konfrontatywną a translatoryką, konstatuje: „[F]akty translatorskie należy jednak odróżnić od

porównania sytuacji komunikacyjnych ekwiwalencji wynikającej z sytuacji komunikacyjnej (sytuacji mówienia). Sytuacja komunikacyjna nie jest bowiem jednoznaczna z adekwatnymi decyzjami translatorskimi i tym, co w nich rzeczywiście ekwiwalentne (...)” (s.19). Ten pogląd stoi w pewnej opozycji do zaproponowanego przez Andrzeja Bogusławskiego *tertium comparationis* porównania przekładowego, którym jest właśnie konkretna sytuacja wypowiedzi i to właśnie ona profiluje i uzasadnia wybór jednostek czasami nieoczywistych w systemowego punktu widzenia, jednak pragmatycznie uzasadnionych, bo pasujących do danej sytuacji komunikacyjnej (odsyłam w tym miejscu do artykułu A. Bogusławskiego: *Problem „tertium comparationis” w porównaniu lingwistycznym*. „Kwartalnik Neofilologiczny” 1976/XXII).

Zapoznając się z tekstem rozprawy, nie znalazłam w nim szczegółowych informacji nt. kryterium doboru w charakterze obiektu opisu leksykograficznego czasowników w prefiksami *nepe-*, *npe-* i *prze-* (w tekście pojawia się wzmianka o motywacji wyboru czasowników jako takich oraz jednostek ponadwyrazowych). Można przypuszczać, że chodzi o kryterium częstotliwości występowania właśnie tych czasowników w słownikach języka rosyjskiego, a może ważkim jest także inne kryterium – interferencji językowej i problematyczności doboru przez uczących się języka obcego poprawnych ekwiwalentów czasownikowych (zasadność właśnie takiego kryterium potwierdza chociażby sama analiza haseł). Warto tę informację uzupełnić.

Kolejna sugestia, którą chciałabym przekazać Autorowi, dotyczy wykazanych przez Niego rozbieżności pomiędzy danymi frekwencyjnymi korpusów a hierarchią podawania ekwiwalentów jednostek ponadwyrazowych w analizowanych słownikach. Badania korpusów językowe bez wątpienia oferują szerokie spektrum możliwości badawczych, ilościowych i jakościowych, w tym weryfikacyjnych, ale pamiętajmy, że są to stosunkowo nowe narzędzia pracy badaczy. Z dużym prawdopodobieństwem stwierdzam, że autorzy analizowanych słowników nie mieli do dyspozycji tych wszystkich narzędzi (a na pewno nie w takim zakresie, co dzisiejsi leksykografowie). Dlatego też, moim zdaniem, warto byłoby o tych ograniczeniach wspomnieć, formułując ocenę krytyczną układu hierarchicznego proponowanych translatów.

Zastanawia mnie także zasadność powoływania się w podrozdziałach dotyczących analizy semantycznej czasowników z prefiksami (pol.) *prze-* i (ros.) *npo-*, *nepe-* wyłącznie na dane z WSRP WP (inny stosowany przez Autora zapis tego źródła to *Wielki słownik rosyjsko-polski WP*). Materiał egzemplifikacyjny przytaczany przez Doktoranta wyraźnie

wskazuje na porządek polsko-rosyjski prowadzonej analizy, gdzie hasłem wyjściowym jest jednostka polska, a jej odpowiednikami – jednostki rosyjskie. Przypuszczam, że Autor korzystał z części polsko-rosyjskiej tego słownika, zaś ww. zapis źródła jest po prostu drobnym niedopatrzeniem redakcyjnym.

Zalecałabym także usunięcie nielicznych błędów językowych (głównie interpunkcyjnych) i redakcyjnych. W kilku miejscach zauważyć można było brak spacji w ciągu jednostek tekstu (niewykluczone, że jest to błąd nie redakcyjny, lecz drukarski – s. 131, 135, 136, 139, 140, 141). Na s. 84 w tabeli w części zarezerwowanej dla koniugacji I pojawiał się błędny przykład formy w postaci *знал* dla czasownika *ждать* odnotowanego w WSPR[i]PR REA zamiast oczekiwanej formy *ждал*. Te i inne drobne błędy interpunkcyjne zostały przeze mnie odnotowane w dostarczonym mi egzemplarzu pracy i zostaną przekazane jej Autorowi. Sygnalizuję je w kontekście ewentualnego przygotowania publikacji do druku, co w tym miejscu – jako recenzent – rekomenduję.

Reasumując, wysoko oceniam poziom merytoryczny i formalny ocenianego tekstu. Doceniam pomysł badawczy Doktoranta i rzetelność jego realizacji. Temat został opracowany kompleksowo, a założony cel osiągnięty. W recenzowanej pracy bez problemu można dostrzec umiejętność samodzielnego formułowania wniosków, dociekliwość badawczą jej Autora, który jednocześnie zadbał o wykorzystanie najnowszych narzędzi badawczych, o elegancję i przejrzystość wywodów oraz stronę formalną pracy. Czytając rozprawę, nietrudno odnieść wrażenie, że jest ona wynikiem starannie przemyślanej koncepcji, a zarazem rezultatem zapewne wieloletnich gruntownych przygotowań i konsekwentnej realizacji zaplanowanego zadania.

W świetle powyższego z pełnym przekonaniem stwierdzam, że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska mgr. Macieja Labochy spełnia wymogi określone art.13 ust.1 Ustawy z dn. 14 marca 2003 roku (z późniejszymi zmianami) o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki i wnoszę o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego

/-/ dr hab. Maria Mocarz-Kleindienst, prof. KUL

Lublin, 8 sierpnia 2019 r.